

KS. MARIAN PARAMUSZCZAK

*Instytut Maryjno-Kolbiański „Kolbianum”, Niepokalanów
Ośrodek Naukowo-Badawczy UKSW*

WNIEBOWZIĘCIE NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY W KATECHEZACH JANA PAWŁA II

Słowa kluczowe: Maryja, „pełna łaski”, Niepokalane Poczęcie, wniebowzięcie, macierzyństwo Maryi, kult maryjny, katecheza maryjna

1. Wprowadzenie. 2. Świętość Maryi w czasie ziemskiego pielgrzymowania. 3. Maryja na pograniczu ziemskiego życia i niebieskiej chwały. 4. Akt Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. 5. Niebieska egzystencja Maryi. 6. Podsumowanie

1. WPROWADZENIE

Kult maryjny Jana Pawła II można zauważyć w jego dzieciństwie. Pielgrzymowanie do sanktuarium Matki Bożej w Kalwarii Zebrzydowskiej jest tego najlepszym świadectwem. Jako kapłan, a następnie biskup krakowski wielokrotnie odwiedzał maryjne sanktuaria w Polsce. Świadczą o tym liczne wpisy i zachowane kazania okolicznościowe wygłaszane w owych miejscach¹.

Z duchowej biografii polskiego Papieża można zauważyć, że momentem przełomowym w kulcie Matki Bożej była lektura książki św. Ludwika Grigniona de Montfort, *Traktat o doskonałym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny*². Sam Jan Paweł II lekturę *Traktatu* nazywa momentem wewnętrznym, inspirującym go do nowego stosunku wobec Maryi, który wypływa z jego serca i wprowadza go do rzeczywistości trynitarniej i chrystologicznej³.

¹ Por. Jan Paweł II, *Oto Matka Twoja*, Jasna Góra–Rzym, 1979, 304–306.

² Święty Ludwik Maria Grignon de Montfort urodził się w 1673 r. w Bretanii. Uczył się u jezuitów, a teologię studiował w Seminarium Duchownym w Paryżu. Po święceniach kapłańskich pracował w szpitalu dla obłąkanych, następnie głosił misje ludowe. Misterium Bożego macierzyństwa Maryi interpretował przede wszystkim na użytek ascezy i pobożności, widząc w nim fundament nauki o tzw. „prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny”, zwanym także przez niego „niewolnictwem maryjnym”.

³ Por. A. Frossard, *„Nie lękajcie się!” Rozmowy z Janem Pawłem II*, tłum. z fr. A. Turowiczowa, Kraków: Znak 1982, 141.

Kult do Matki Bożej przejawiał się wielokrotnie podczas pontyfikatu Papieża z Polski. Z jednej strony kreśliły go pielgrzymki do sanktuariów maryjnych na świecie, a z drugiej strony wygłaszane przez niego treści i prezentowane dokumenty o roli Maryi w historii zbawienia. Ojciec Święty wielokrotnie przywoływał nauczanie Ojców Kościoła i interpretował dogmaty mariologiczne. Dogmat o Wniebowzięciu Maryi zaprezentował podczas śródowych audiencji generalnych w 1996 i 1997 r.

Artykuł niniejszy będzie próbą analizy przepowiadania Ojca Świętego na tematy związane z Wniebowzięciem Najświętszej Maryi Panny, zawartym w cyklu siedmiu śródowych katechez. Poddane analizie zostaną następujące katechez: *Pełna łaski* z 8 V 1996 r.; *Maryja pełna świętości* z 15 V 1996 r.; *Święta przez całe życie święta* z 19 VI 1996 r.; *Zaśnięcie Matki Bożej* z 25 VI 1996 r.; *Wniebowzięcie Maryi prawdą wiary* z 2 VII 1997 r.; *Wniebowzięcie Maryi w Tradycji Kościoła* z 9 VII 1997 r.; *Niebieskie wstawiennictwo Maryi* z 24 IX 1997 r.

Dostrzegamy zatem, że sama treść wspomnianych siedmiu katechez pokazuje nauczanie mariologiczne Papieża, uporządkowane chronologicznie i merytorycznie, których celem jest ukazanie ważnego wydarzenia w życiu Maryi, Jej Wniebowzięcia.

Celem pośrednim pracy jest także ukazanie duchowości maryjnej polskiego Papieża, jego pasterskiej troski o pogłębienie wiary ludu Bożego, jak również wskazanie aspektów rozwijających współczesne myśli mariologiczne w Kościele. Warto zaznaczyć, że katechez śródowe zostały oparte na tekstach Pisma Świętego, dokumentach Soborów Powszechnych, jak i tekstach Ojców Kościoła. Zatem same w sobie są analizą wielowiekowego nauczania Kościoła w temacie mariologicznym.

W artykule autor wskaże główne założenia teologii mariologicznej Jana Pawła II. Zagadnienie Wniebowzięcia Maryi Papież podejmuje bezpośrednio w czwartej, piątej i szóstej katechezie. Do omawianego tematu przygotowuje w pierwszych trzech katechezach, w których podejmuje rozważania na temat ziemskiego życia Najświętszej Maryi Panny. Akcentuje w nich relację Maryi do Jezusa. Natomiast w siódmej katechezie wyjaśnia egzystowanie Matki Bożej w chwale niebieskiej i płynących z tego faktu skutków dla człowieka.

2. ŚWIĘTOŚĆ MARYI W CZASIE ZIEMSKIEGO PIELGRZYMOWANIA

Pierwsza katecheza *Pełna łaski* została oparta na Ewangelii św. Łukasza: „W szóstym miesiącu posłał Bóg anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja. Anioł wszedł do Niej i rzekł: «Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą»” (Łk 1, 26–28). Papież rozpoczyna od słów Anioła Gabriela: „Bądź pozdrowiona”, które w tłumaczeniu francuskim są bliższe oryginałowi greckiemu, czyli „Rozraduj się”. Początek tej katechez jest jak gdyby kreowaniem atmosfery radości, jaką wprowadził Anioł Gabriel w czasie zwiastowania. Przez odniesienie

do terminu starotestamentalnego „Córa Syjonu” Jan Paweł II odwołuje się do innych swoich wystąpień i zaznacza sposoby obecności Boga wśród swojego ludu, którymi są: przyjście Mesjasza i płodność macierzyńska. „Te sposoby znajdują pełną realizację w osobie Maryi” przez co „[...] Maryja jest zaproszona do rozradowania się przede wszystkim dlatego, gdyż Bóg Ją kocha i napęlnia łaską mając na względzie Jej boże macierzyństwo”⁴. Zaraz po tym stwierdzeniu, Papież przywołuje wiarę Kościoła i doświadczenia świętych, którzy „nauczają, że łaska jest źródłem radości i prawdziwa radość pochodzi od Boga”⁵.

Według Papieża, u Maryi jak i u chrześcijan dar Boży rodzi głęboką radość. Dalej przywołana jest przez Ojca Świętego nauka soborowa stwierdzająca, że „Dziewica z Nazaretu jest pozdrowiona przez anioła w czasie Zwiastowania słowami «pełna łaski» na polecenie Boga” (LG 56). Zawołanie anioła ma jeszcze większą wagę, zawiera bowiem objawienie tajemnicy „zbawczego planu względem Maryi”⁶, o czym już wcześniej pisał Jan Paweł II w Encyklice *Redemptoris Mater*: „Równocześnie pełnia łaski wskazuje na całe nadprzyrodzone obdarowanie Maryi, jakie wiąże się z tym, że została wybrana i przeznaczona na Matkę Chrystusa. Jeśli wybranie to jest kluczowe dla wypełnienia się zbawczych zawierzeń Boga w stosunku do ludzkości; jeśli odwieczne wybranie w Chrystusie i przeznaczenie do godności przybranych synów odnosi się do wszystkich ludzi – to wybranie Maryi jest całkowicie wyjątkowe i jedyne. Stąd także Jej życie jest jedyne i wyjątkowe w tajemnicy Chrystusa” (RM 9).

Powitanie Anioła stwierdza i zapoczątkowuje „pełność łaski”, czyli daru Bożego, będącego dla Maryi udziałem w planach samego Boga. Paradoksalnie Ewangelista św. Łukasz, wkłada w usta Gabriela słowa: „pełna łaski”, tuż przed wypowiedzeniem Jej imienia, co według Papieża świadczy, że w zamysle Pana, treści i wartości owego sformułowania zdominuje się w całej osobowości i życiu Maryi. Analizując dalej to sformułowanie, Jan Paweł II wchodzi w subtelność gramatyki języka greckiego. Maryja jest „pełna łaski” przy swojej „pasywności”, gdyż Boże działanie w oczywisty sposób napęlnia Ją wszystkimi darami. W tej formie gramatycznej, termin ten, ukazuje obraz łaski pełnej i trwałej. Natomiast ten sam czasownik w sensie „obdarzać łaską” jest użyty przez św. Pawła na wskazanie obfitości łaski, którą Ojciec obdarza nas w Umiłowanym: „Przeznaczył nas dla siebie jako przybranych synów przez Jezusa Chrystusa, według postanowienia swej woli, ku chwale majestatu swej łaski, którą obdarzył nas w Umiłowanym” (Ef 1, 5–6).

Wcześniej w encyklice omawiane zagadnienie było poruszone i zgłębione przez Jana Pawła II w kontekście odkupienia Maryi: „List do Efezjan, mówiący o «majestacie łaski», jaką «Bóg i Ojciec [...] obdarzył nas w Umiłowanym», dodaje: «w Nim mamy odkupienie przez krew» (Ef 1, 7). Wedle miary wyrażonej w uroczystym nauczaniu Kościoła, ów «majestat łaski» objawił się w Bogurodzicy

⁴ Katechezy Papieża można odnaleźć w opracowaniu: *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II. Maryja*, red. W. Zega, Kraków–Żabki: Apostolicum – Wydawnictwo M 1999. Dalej skrót: KM, *Pełna Łaski*, 8.05.1996, 3.

⁵ Tamże.

⁶ Tamże.

przez to, że została Ona odkupiona «w sposób wznioślejszy». Za sprawą bogactwa łaski Umiłowanego, ze względu na odkupieńcze zasługi Tego, który miał stać się Jej Synem, Maryja została uchroniona od dziedzictwa pierwotnego grzechu” (RM 11).

Zatem ten „wznioślejszy sposób” może być wystarczającym powodem i zapowiedzią przyszłego Wniebowzięcia, będącego szczytem owego majestatu łaski. Papież wskazuje zdumiewające działanie Boga w przypadku Maryi. Maryja nie posiada żadnego tytułu, aby otrzymać informacje o nadejściu Mesjasza. Nie jest Najwyższym Kapłanem, będącym oficjalnym reprezentantem Narodu Wybranego. Nie jest mężczyzną, a tylko młodą dziewczyną bez żadnych realnych wpływów. Co więcej, pochodzi z Nazaretu, miejscowości, nigdy nie cytowanej w Starym Testamencie. Wioska ta nie cieszyła się dobrą reputacją: „Filip spotkał Natanaela i powiedział do niego: «Znaleźliśmy Tego, o którym pisał Mojżesz w Prawie i Prorocy – Jezusa, syna Józefa z Nazaretu». Rzekł do niego Natanael: «Czyż może być co dobrego z Nazaretu?»” (J 1, 45–46).

Nadzwyczajna i darmowa interwencja Boga uwydatnia się jeszcze bardziej, gdy Papież nawiązuje do historii Zachariasza i Elżbiety: „Za czasów Heroda, króla Judei, żył pewien kapłan, imieniem Zachariasz, z oddziału Abiasza. Miał on żonę z rodu Aarona, a na imię było jej Elżbieta. Oboje byli sprawiedliwi wobec Boga i postępowali nienagannie według wszystkich przykazań i przepisów Pańskich” (Łk 1, 5–7). O ile w postępowaniu tych małżonków możemy zauważyć postępowanie zmierzające do wyjednania łaski Bożej, to w wypadku Maryi nie mamy o tym żadnej wzmianki, a nawet w Ewangelii nie znajdujemy nic, co mówiłoby o Jej rodowodzie i przeszłości⁷. Ewangelista Łukasz wspomina raczej o Józefie: „[...] posłał Bóg anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja” (Łk 1, 26–27). Według Papieża dla św. Łukasza jest oczywiste, iż wszystko u Maryi pochodzi z najwyższej łaski. To, co jest Jej dane, nie pochodzi z jakiegoś tytułu zasług, ale jedynie ze szczególnego upodobania bożego, jest wolny i darmo dany. Kontynuując, Papież zauważa wolę Ewangelisty, chcącego przez redukcję znaczenia osobistych zasług Świętej Dziewicy zaprezentować Maryję jako czysty owoc przychylności Boga do tego stopnia, że anioł używa zawołania „pełna łaski”. To właśnie obfitość tej łaski ukrytej w Maryi powoduje wszelkie Jej bogactwo duchowe⁸.

Na zakończenie katechezy Papież przywołał obfitującą Bożą miłość wyrażaną w różnych miejscach i w różny sposób na kartach Starego Testamentu. U zarania Nowego Testamentu wdzięczność miłosiernej miłości osiąga najwyższy poziom w Maryi. To w Niej, Boże upodobanie świadczy o miłości do Ludu Wybranego, a w szczególności do prostych i biednych, w których osiąga swój szczyt.

Jan Paweł II zachęca w imieniu Kościoła wszystkich wierzących, pokrzepionych słowem Bożym i przykładem świętych, do zwrócenia się do Matki Zbawiciela, aby mogli doświadczyć, tak jak Ona miłości Pana. Maryja ich zaprasza do współ-

⁷ Tamże, 7.

⁸ Tamże.

uczestnictwa w prostocie i ubóstwie, aby naśladowując Jej przykład i za Jej wstawieniem mogli wytrwać w łasce Bożej, która uświęca i przemienia serca⁹.

We wprowadzeniu do drugiej katechezy mariologicznej Papież posłużył się tekstem św. Pawła: „Niech będzie błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, On napełnił nas wszelkim błogosławieństwem duchowym na wyżynach niebieskich w Chrystusie. W Nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem. Z miłości przeznaczył nas dla siebie jako przybranych synów przez Jezusa Chrystusa, według postanowienia swej woli, ku chwale majestatu swej łaski, którą obdarzył nas w Umiłowanym” (Ef. 1, 3–5). Ojciec Święty, komentując wypowiedź Apostoła Narodów, ukazuje szczególną rolę Maryi w historii zbawienia. Polega ona na tym, że sam Bóg wybiera pokorną Niewiastę z Nazaretu i udziela Jej łaski. To wyróżnienie akcentowali Ojcowie Soborowi w sformułowaniu: ...*pełna łaski*, co następnie przyjął w swojej doktrynie cały Kościół, ucząc, że Maryja jest „cała święta i wolna od jakiegokolwiek zmały grzechowej”, „ubogaca od chwili poczęcia blaskiem szczególnej świętości” (LG 56).

Papież w katechezie zaznacza, że to stwierdzenie doktrynalne przeszło długą drogę interpretacji i zostało uroczystie zakończone ogłoszeniem dogmatu o Niepokalanym Poczęciu. Termin „otrzymująca pełnię łaski”, rozumie się jako wyjątkową Bożą przychylność dla młodej dziewczyny z Nazaretu w perspektywie Jej macierzyństwa. Papież jednak wyjaśnia, że owa „[...] łaska boża w wypadku Maryi działa w sposób szczególny. Maryja była nasycona łaską w sposób intymny i stały, więc uświęcający”¹⁰. Grecki termin *kecharitoméné*, według Papieża, zawiera bogatą interpretację wskazującą na nieprzerwaną i inspirującą działalność Ducha Świętego do zgłębiania tej prawdy przez Kościół¹¹. Tytuł *pełna łaski* określa głębsze znaczenie w rozumieniu osobowości młodej dziewczyny z Nazaretu, która jest uformowana przez łaskę, rozumianą jako Jej szczególne uprzywilejowanie¹².

Następnie Jan Paweł II odwołuje się do kolejnego określenia przywołanego przez Sobór: „cała święta”; „przepełniona w Duchu Świętym i uformowana jako nowe stworzenie” (LG 56). Świętość Maryi polega na tym, że żyła wartościami doskonałymi, od początku swojego życia. Do tych wartości należą: wiara, nadzieja i miłość. Aby poprzeć to rozumowanie, Papież przywołuje Theoteknosa z Livias, biskupa z Palestyny, żyjącego na przełomie VI i VII w. Mówi on tak o Maryi: „święta i cała piękna” i robił aluzje względem Jej narodzin „Ona narodziła się jak cherubinowie, Ta która jest uczyniona z gliny czystej i niepokalanej”¹³.

Papież w słowie *glina* dostrzega znaczenie czystości pierwszego aktu stworzenia, a nawiązanie do cherubinów oznacza absolutną świętość Maryi od Jej poczęcia. Według Jana Pawła II, twierdzenie Theoteknosa z Livias oznacza ważny zwrot w nauce mariologicznej. Ojcowie Kościoła różnie interpretowali oczyszczające działanie łaski w życiu Maryi. Dla św. Efrema, Severiano di Gabala, Jakuba

⁹ Por. tamże.

¹⁰ KM, *Maryja pełna świętości*, 15.05.1996, 3.

¹¹ Tamże.

¹² Tamże, 4.

¹³ Theoteknos z Livias, *Panegyrique pour la fete de l'Assomption*, 5–6.

di Saruga pełnia łaski była niezbędna tylko w chwili Wcielenia. Święty Grzegorz z Nazjanzu akceptował jej obecność również przed aktem wcielenia, natomiast Theoteknos z Livias wymagał czystości absolutnej od początku egzystencji Maryi, twierdząc, że „Ta, która jest przeznaczona stać się Matką Zbawiciela, musi posiadać pełną świętość, bez żadnej zmaży”¹⁴.

Następnym autorem, przywołanym przez Papieża na potwierdzenie świętości Maryi, jest Andrzej z Krety, żyjący w VIII w., będący „pierwszym teologiem widzącym w narodzeniu Maryi nowe stworzenie”¹⁵. Tłumaczy on zagadnienie nowego stworzenia w sposób następujący: „[...] natura odnajduje w Jej osobie, swoje dawne przywileje [...] dzisiaj zaczyna się reforma naszej natury i świata [...] otrzymuje przesłanki drugiego stworzenia”¹⁶. Papież czerpie jeszcze od niego zwrot: „gliny formowanej rękoma bożego Artysty, mającej nawiązanie do pierwotnego piękna Maryi”¹⁷. Właśnie to czyste i niepokalane poczęcie Maryi przedstawia się jako początek nowego stworzenia. „Chodzi w tym przypadku o osobisty przywilej dany wybranej kobiecie, aby być Matką Chrystusa, który rozpoczyna, z woli Boga, czas obfitej łaski dla całej ludzkości”¹⁸.

Jan Paweł II w swojej katechezie jednoznacznie potwierdza, że „Maryja jest pełna łaski uświęcającej od pierwszego momentu swej egzystencji”¹⁹. Za św. Pawłem Papież powtarza, że owa łaska została dana przez Chrystusa (por. Ef 1, 6), a świętość Maryi jest nie Jej zasługą, a darem, jak i tajemnicą Pana Boga.

Katecheza trzecia, zatytułowana *Maryja przez całe życie święta* zastała poprzedzona fragmentem Pisma Świętego: „Błogosławione łono, które Cię nosiło i piersi, które ssałeś!” (Łk 11, 27–28). Wychodząc od tego tekstu Papież stwierdza: „Definicja dogmatu o Niepokalanym Poczęciu zajmuje się jedynie pierwszym momentem egzystencji Maryi, w którym została Ona, «zachowana nietknięta od wszelkiej zmaży grzechu pierworodnego»” (Pius IX, *Ineffabilis Deus*, 3).

Następnie Papież stwierdza, że celem papieskiego Magisterium Piusa IX było jedynie wyodrębnienie prawdy „o zachowaniu od grzechu pierworodnego bez zajmowania się zdefiniowaniem świętości Świętej Dziewicy, Matki Zbawiciela” dyskutowanej od stuleci²⁰. Mimo trwających dyskusji teologicznych na poziomie uniwersyteckim, ta prawda była znana i wyznawana wśród wiernego ludu. Papież stwierdza, że Maryja wolna od grzechu pierworodnego została również zachowana od wszelkiego innego grzechu, a otrzymana na początku świętość wypełniła całą Jej egzystencję. Na poparcie tej tezy Papież odwołuje się do Soboru Trydenckiego: „[...] nikt, nie może w całym życiu uniknąć wszystkich grzechów, nawet powszechnych, chyba że, dostąpi się specjalnego przywileju Bożego, jak uznaje Kościół względem Dziewicy Maryi”²¹. Papież, rozważając to stwierdzenie soborowe, potwierdza, że człowiek

¹⁴ Cyt. za: KM, *Maryja pełna świętości...*, dz.cyt., 5.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Cyt. za: tamże.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Tamże.

²⁰ KM, *Święta przez całe życie święta*, 19.06.1996, 3.

²¹ Cyt. za: tamże.

żyje w ciągłej predyspozycji do grzechu, a sama łaska nie chroni człowieka przed grzechem. Zatem sama łaska nie zachowuje od grzechu na całe życie²². Wyjątkiem w tym przypadku jest Maryja.

To przekonanie oparte jest na łasce uznanej przez anioła w momencie Zwiastowania. Nazywając Ją „pełną łaski”, «kecharitoméne», „anioł uznaje w Niej kobietę obdarzoną stałą doskonałością i pełnią świętości, bez cienia błędu ani niedoskonałości w porządku moralnym lub duchowym”²³.

Kontynuując rozważanie, Papież wspomina niektórych Ojców Kościoła oraz ich współczesnych następców, którzy nie nabyli jeszcze przeświadczenia o świętości Maryi i twierdzili, że u Matki Bożej mogą wystąpić niedoskonałości i braki moralne. Papież, odwołując się do tekstu biblijnego: „Lecz On im odpowiedział: «Czemuście Mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?»» (Mt 2, 49), odpowiada im, iż tekst ten jakoby świadczący o słabości moralnej Maryi należy interpretować nie jako ukryty zarzut ze strony Jezusa, ale wyłącznie w nawiązaniu do tajemnicy swojego Boskiego synostwa. Również słowa wypowiedziane w Kanie: «Czyż to moja lub twoja sprawa, Niewiasto? Moja godzina jeszcze nie nadeszła» (J 2, 4), nie mogą być również interpretowane jako zarzut. Jezus, będąc świadomy, że jest Mesjaszem, dochowuje posłuszeństwa jedynie woli Ojca, to jednak przystaje na prośbę Maryi. Przede wszystkim odpowiada na wiarę Dziewicy i czyni pierwszy ze swoich cudów podczas wesela w Kanie Galilejskiej²⁴.

Podobnie niektórzy interpretowali w sposób negatywny słowa wypowiedziane przez Jezusa na początku życia publicznego, kiedy Maryja i krewni pragnęli Go zobaczyć. Przytaczając odpowiedź Jezusa na słowa osoby, która Mu rzekła: „Twoja Matka i bracia stoją na dworze i chcą się widzieć z Tobą”, Ewangelista Łukasz daje nam klucz do odczytania zapisu, który uwypukla wewnętrzną postawę Maryi, różniącą się znacznie od postawy „braci” (por. J 7, 5). Nie może to być zarzut, a wprost przeciwnie, Maryja jest tutaj pokazana jako wzór słuchania słowa Bożego. Słowa Jezusa sprzeciwiają się zamiarom braci, wychwalają wierność Maryi wobec woli Bożej oraz wielkość Jej macierzyństwa przeżywanego nie tylko fizycznie, lecz również duchowo.

W następnym akapicie Papież zaznacza, że pochwała Jezusa względem swojej Matki jest dokonana nie w sposób bezpośredni, podkreśla szlachetność postępowania Maryi w świetle stwierdzeń o charakterze ogólnym i ukazuje lepiej solidarność i więź Maryi z ludzkością podążającą trudną drogą świętości²⁵.

W trzeciej katechezie Papież zinterpretował ostatni tekst ewangeliczny, na który powoływali się Ojcowie Kościoła, chcąc znaleźć uchybienie w świętości Maryi. Oto te słowa: „Owszem, ale błogosławieni ci, którzy słuchają Słowa Bożego i wypełniają je” (Łk 11, 28). W swojej interpretacji Papież nie widzi w słowach Jezusa wątpliwości co do doskonałości swojej Matki, wprost przeciwnie, podkreśla Jej wierność w zachowywaniu słowa Bożego i głębokie zjednoczenie z Bogiem.

²² Tamże, 4.

²³ Tamże, 5.

²⁴ Tamże, 6.

²⁵ Tamże, 7.

W ostatnim punkcie katechezy, używając słów: „całej świętej”, Jan Paweł II uważa specjalny Boży przywilej pozwalający nam podziwiać wspaniałe rzeczy, jakie dokonały się w Jej życiu poprzez łaskę Bożą. Nie dość tego, przez zwrot *Cala Święta* zostaje wprowadzona nowa wartość teologiczna, która zaznacza że Maryja zawsze i wszędzie była zanurzona w świętości Bożego Syna. Równocześnie pełni łąski wskazuje na całe nadprzyrodzone obdarowanie Maryi, jakie wiąże się z tym, że została wybrana i przeznaczona na Matkę Chrystusa. Wybranie Maryi jest więc fundamentalne do wypełnienia się zbawczych zamierzeń Boga w stosunku do ludzkości. Odwieczne wybranie w Chrystusie i przeznaczenie do godności przybranych synów odnosi się do wszystkich ludzi, to tym bardziej odnosi się do Maryi. Wybranie Niewiasty z Nazaretu jest całkowicie wyjątkowe i jedyne. Zatem Maryja zajmuje szczególne miejsce w tajemnicy Jezusa i Kościoła²⁶.

3. MARYJA NA POGRANICZU ZIEMSKIEGO ŻYCIA I NIEBIESKIEJ CHWAŁY

Czwarta katecheza, zatytułowana *Zaśnięcie Matki Boskiej*, została wygłoszona 26 czerwca 1997 r. Jest ona zaliczana do nielicznych wypowiedzi Papieża, które rodzą żywą dyskusję w środowiskach teologicznych na świecie. Papież wyraźnie stwierdza, że na pewno Matka Boża zmarła, ponieważ zmarł i Chrystus przeszła przez śmierć, bo i On przeszedł przez śmierć.

Ojciec Święty Jan Paweł II jest przekonany, że Pius XII nie zamierzał negować fizycznej śmierci Maryi, ale nie uważał za stosowne potwierdzanie tego faktu w sposób uroczysty. Może dlatego skutkiem owego niedopowiedzenia jest głoszenie przez niektórych teologów hipotez, że Matka Boża została zachowana od śmierci i z ziemskiego życia przeszła bezpośrednio do niebieskiej chwały. Niemniej jednak owe poglądy zaczęły być szerzej znane w XVIII w. „podczas gdy powszechna tradycja głosi, że poprzez śmierć Maryja została wprowadzona do niebieskiej chwały”²⁷.

Wchodząc w sedno zagadnienia katechezy, Biskup Rzymu stawia ważne pytanie i udziela na nie odpowiedzi: „Czy jest możliwe, że Maryja z Nazaretu doświadczyła w swoim ciele dramatu śmierci? Po rozważeniu przeznaczenia Maryi i Jej stosunku do boskiego Syna, słuszna wydaje się odpowiedź twierdząca: skoro umarł Chrystus, trudno byłoby zaprzeczać śmierci Jego Matki”²⁸.

Rodzi się zatem pytanie: jaki sens miałyby śmierć Matki Boskiej, skoro śmierć Jej Syna miała sens zbawczy? Wydaje się, że ta kwestia pozostaje wyłącznie w tajemnicy Boga.

Papież w swoich rozważaniach mariologicznych odwołuje się do skarba myśli Ojców Kościoła: „Święty Jakub z Sarug (zm. 521), według którego, kiedy dla Maryi nadszedł czas pójścia drogą wszystkich pokoleń, to znaczy drogą śmier-

²⁶ Tamże.

²⁷ KM, *Zaśnięcie NMP*, 25.06.1997, 6.

²⁸ Tamże.

ci, chór dwunastu Apostołów zebrał się, aby pogrzebać dziewicze ciało Błogosławionej²⁹. Jego opinie podziela św. Modest z Jerozolimy (zm. 634), który obszernie wypowiada się na temat „błogosławionego zaśnięcia chwalebnej Bożej Rodzicielki”, kończy swoją „pochwałę” gloryfikacją cudownej interwencji Chrystusa, który Ją wskrzesił z grobu, aby przyjąć ze sobą do chwały³⁰. O ile św. Modest na określenie powrotu do życia Matki Zbawiciela mówi o wskrzeszeniu, to św. Jan Damasceński (zm. 704) wspomina o zmartwychwstaniu. Pisze tak: «Trzeba było, aby śmiertelna cześć została złożona, by oblec się w nieśmiertelność, bo również Pan natury nie odrzucił doświadczenia Śmierci. Umiera On bowiem według ciała poprzez śmierć niszczy śmierć, zepsucie ogarnia niezniszczalnością, a umieranie czyni źródłem zmartwychwstania»³¹.

W sposób pośredni sugeruje więc, że Maryja, wracając do życia fizycznego, jest pierwszą osobą zmartwychwstałą po swoim Synu, a przez to przychyła się do Jej wcześniejszej śmierci. Papież natomiast twierdzi: „W Objawieniu śmierć ukazana jest jako kara za grzech”³² oraz dodaje: „Maryja została zachowana od grzechu pierwotnego na mocy szczególnego przywileju Bożego, nie znaczy to, że otrzymała Ona również cielesną nieśmiertelność. Matka nie jest większa od Syna, który przyjął śmierć, nadając jej nowe znaczenie i przemieniając ją w narzędzie zbawcze”³³.

Interesujące wydaje się dodanie w tekście środowiej katechezy słowa „mogła”, sugerującego pewną dwuznaczność: „Maryja, uczestnicząca w dziele odkupieńczym i zjednoczona ze zbawczą ofiarą Chrystusa, mogła podzielić cierpienie oraz śmierć dla odkupienia ludzkości”³⁴. Użycie słowa „mogła” zostawia pewien obszar do polemiki, bo przecież prawdą jest, że uczestniczyła w dziele odkupienia. Jej śmierć nie miała żadnego wpływu na zbawienie świata, ponieważ nie była ona ofiarą. Ofiarę złożył Jej Syn i tylko Jego ofiara mogła dokonać aktu zbawczego. Nowy Testament nie mówi nic na temat śmierci Maryi. Milczenie to według Papieża skłania do przypuszczenia, że nastąpiła ona w sposób zwyczajny, niezastługujący na żadną wzmiankę³⁵.

Nowy Testament nie wspomina również nic o Wniebowzięciu. „Niezależnie od tego, jaka przyczyna organiczna i biologiczna spowodowała z fizycznego punktu widzenia koniec życia ciała, można powiedzieć, że przejście do innego życia było dla Maryi dojrzewaniem łaski w chwale, toteż w tym właśnie przypadku można było pojmować śmierć jako «zaśnięcie»”³⁶. Przez treść tego wywodu, Biskup Rzymu sugeruje śmierć Maryi jako koniec Jej ziemskiego pielgrzymowania. Papież nie wyraził tego w formie dogmatu.

²⁹ Święty Jakub z Sarug, *Mowa o pogrzebie świętej Bożej Rodzicielce*, 88–999. C. Vona, *Lateranum*, 19, (1953), 188.

³⁰ św. Modest z Jerozolimy, *In dormitionem Deiparae semperque Virginis Mariae*, 7, 14 PG 86, 3293–3294, 3311–3312.

³¹ św. Jan Damasceński, *Panegiryk o zaśnięciu Matki Boskiej*, 10: PL 96, 713–714.

³² KM, *Zaśnięcie NMP*, dz.cyt., 7.

³³ Tamże.

³⁴ Tamże

³⁵ Tamże, 8.

³⁶ Tamże.

Na zakończenie katechezy Papież wspomina myśli św. Franciszka Salezego. Ów święty uważał, że Maryja poniosła śmierć w miłości, z powodu miłości i z miłości³⁷. Zatem można stwierdzić, że w ziemskim pielgrzymowaniu Maryi wyrażeniem miłości były: Kalwaria, Zesłanie Ducha Świętego czy Wniebowstąpienie Jej Syna.

W znaczeniu pastoralnym owa katecheza zmierza do uświadomienia chrześcijanom, że „doświadczenie śmierci wzbogaciło osobę Maryi Panny; mając na uwadze, że w powszechnym losie ludzi, potrafi Ona z większą skutecznością otaczać swym duchowym macierzyństwem tych, którzy przeżywają ostatnią godzinę życia”³⁸.

Katechezę piątą Jan Paweł II zatytułował *Wniebowzięcie Maryi prawdą wiary*. Tym razem rozważanie teologiczne zaczyna Papież od przypomnienia nauki Soboru Watykańskiego II, w którym stwierdzono, że Maryja, „dopełniwszy biegu życia ziemskiego z ciałem i duszą wzięta została do chwały niebieskiej” (LG 59). Poprzez użycie sformułowania wniebowzięta Ojcowie Soborowi zaznaczyli, że Maryja, w odróżnieniu od innych osób umierających w stanie łaski Bożej, wraz z ciałem została wzięta do niebieskiej chwały. Jest to również odwołanie do starej tradycji ikonografii, gdzie Matka Zbawiciela przedstawiona została w chwili „wejścia” wraz z ciałem do nieba³⁹.

Wspomniane wyżej określenie, definiujące dogmat Wniebowzięcia, celowo nie używa słowa „zmartwychwstanie”. Pius XII w Konstytucji apostolskiej *Munificentissimus Deus* potwierdza wyniesienie ciała Maryi do chwały niebieskiej i ogłasza tę prawdę jako „dogmat objawiony przez Boga”⁴⁰, choć na temat Jej fizycznej śmierci Ojciec Święty Pius XII milczy.

Jan Paweł II w dalszym rozważaniu, zwraca jednak uwagę, że Wniebowzięcie było od zawsze przedmiotem wiary ludu Bożego. Na potwierdzenie tego faktu przytacza apokryficzne pisma, pochodzące z przełomu II i III w. zatytułowane: *Transitus Mariae*. Pisma te, niekiedy sfabularyzowane, wyrażają jednak wiarę ludu Bożego i pomagają w refleksji na temat losów Maryi po Jej śmierci. Owa tradycja wydaje się, że z czasem doprowadziła do wiary w chwalebne wywyższenie Matki Syna Bożego z duszą i ciałem.

Wiara w Wniebowzięcie Maryi rozwijała się dynamicznie na Wschodzie, a i szybko także rozszerzyła się na Zachodzie. Jednoznacznie ukształtowała się w XIV w. i stała się wiarą powszechną. W ubiegłym stuleciu, bezpośrednio przed ogłoszeniem dogmatu, prawda ta była już powszechnie akceptowana i proklamowana przez wspólnoty chrześcijańskie na świecie⁴¹.

Według Jana Pawła II, Pius XII po konsultacjach teologicznych, poprzez Encyklikę *Deiparae Virginis Mariae*, skłania się do ogłoszenia dogmatu wiary o Wniebowzięciu Najświętszej Maryi Panny z duszą i ciałem do nieba. Dogmat zostaje ogłoszony 1 listopada 1950 r. i przedstawiony w Konstytucji apostolskiej *Munificentissimus Deus*, do której odwołuje się nasz Jan Paweł II: „Powszechna jedynomyślność

³⁷ Święty Franciszek Salezy, *Traktat o miłości Bożej* VII, 13–14.

³⁸ Por. KM, *Zaśnięcie NMP*, dz.cyt., 8.

³⁹ KM, *Wniebowzięcie Maryi prawdą wiary*, 2.07.1997, 2.

⁴⁰ Por. tamże.

⁴¹ Tamże 4.

wyrażana w zwyczajnym nauczaniu Kościoła dostarcza pewnego i rzetelnego dowodu dla wyznania, iż wzięcie ciała Najświętszej Maryi Dziewicy do nieba [...] jest prawdą objawioną przez Boga, musi zatem zostać na stałe i z wiarą przyjęta przez wszystkie dzieci Kościoła”⁴².

Pius XII w Konstytucji apostolskiej *Munificentissimus Deus* powołuje się na fragmenty biblijne tej prawdy. Oczywiście Papież przyznaje, że Nowy Testament bezpośrednio nie potwierdza Wniebowzięcia, ale daje wystarczająco wiele przesłanek ukazujących doskonale zjednoczenie życia Najświętszej Dziewicy z życiem Jezusa. Moment cudownego poczęcia Odkupiciela stał się początkiem tej niczym nieprzerwanej jedności, aż do uczestnictwa Jego Matki w ofierze na Kalwarii. Jedność ta, według Papieża, domaga się kontynuacji po śmierci. Maryja doskonale zjednoczona w życiu ziemskim z Jezusem, dzieli z duszą i ciałem Jego przeznaczenie w niebie⁴³.

Jan Paweł II nawiązuje jeszcze raz do Konstytucji apostolskiej *Munificentissimus Deus*, przywołując obraz Kobiety, z kart Protoewangelii, która walczy z wężem. W tym obrazie Papież dostrzega Maryję jako nową Ewę. Niewątpliwie nauka Jana Pawła II potwierdza słowa Piusa XII: „Jak chwalebne zmartwychwstanie Chrystusa stanowi istotną część i także ostateczne trofeum tego zwycięstwa, tak trzeba było, aby wspólna walka świętej Dziewicy i Syna zakończyła się uwielbieniem Jej dziewiczego ciała”⁴⁴.

W konkluzji Biskup Rzymu stwierdza, że wniebowzięcie jest uwieńczeniem zmagania o zbawienie ludzkości, w którym poprzez wielkoduszną miłość Maryja uczestniczyła u boku swego Syna.

4. AKT WNIEBOWZIĘCIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY

W piątej katechezie Jan Paweł II nakreślił i scharakteryzował Wniebowzięcie jako prawdę wiary trwale uformowaną przez Kościół hierarchiczny i przyjętą przez rzesze wiernych. W kolejnej katechezie Papież przedstawia Wniebowzięcie jako część Bożego planu, w którym szczególne miejsce zajmuje Maryja.

Jan Paweł II zauważa, że prawda o Wniebowzięciu Maryi została zasygnalizowana już w pierwszych wiekach. W tym kontekście przywołuje licznych autorów z pierwszych wieków. Na przykład cytuje pismo św. Germana z Konstantynopola (zm. 733 r.), który włożył w usta Jezusa następujące słowa „Trzeba, abyś i ty była tam gdzie ja jestem, matko nieodłączna od twego Syna”⁴⁵.

Papież stwierdza następnie, że zasadnicza przyczyna Wniebowzięcia, według Tradycji kościelnej, jest zawarta w macierzyństwie Maryi. Ślad tej opinii zostaje wskazany w apokryficznym tekście z V w. przypisywanym Pseudo-Melitonowi. Przedstawiona jest tam osoba Chrystusa, który prowadzi rozmowę z Piotrem

⁴² Pius XII, *Munificentissimus Deus*, AAS 42 (1950), 757.

⁴³ KM, *Wniebowzięcie Maryi prawdą wiary*, dz.cyt., 6.

⁴⁴ Pius XII, dz.cyt.

⁴⁵ Święty German z Konstantynopola, *Homilia III In dormitionem sanctae Dei Genetricis*, PG 98, 360.

i innymi Apostołami. Pyta ich, na jaki los zasłużyła Jego Matka. Odpowiedzią są słowa wypowiedziane przez jednego z nich: „Panie, wybrałeś sobie tę służebnicę, aby stała się Twoim niepokalanym mieszkaniem [...]. Wydaje się zatem słuszne nam, Twoim Sługom, abyś Ty, który zwyciężywszy śmierć królujesz w chwale, wskrzesił ciało Twojej matki i zaprowadził ją, pełną radości do nieba”⁴⁶. Wynika zatem, że Boże macierzyństwo jest fundamentem Jej chwalebного przeznaczenia⁴⁷.

Jan Paweł II przytacza dzieła św. Germana, przez co przybliży nam jego poetyckie utwory wychwalające istniejącą miłość między Synem i Matką: „Tak jak dziecko szuka i pragnie obecności swej matki i tak jak matce podoba się przebywać razem z synem, tak też trzeba było, abyś i ty, której macierzyńska miłość do Syna i Boga nie pozwala o sobie wątpić, powróciła do Niego. A czyż nie trzeba było, aby tenże Bóg, który darzył cię prawdziwie synowską miłością, wziął cię do siebie?”⁴⁸.

Jednakże według opinii Papieża, istnieją Ojcowie Kościoła, m.in. św. Jan Damasceński, którzy wskazują kolejne uzasadnienie przywileju wniebowzięcia. Dla św. Jana Damasceńskiego jest to zależność między udziałem w męce Zbawiciela, a chwalebnyim przeznaczeniem Maryi: „Trzeba było, aby ta, która widziała swego Syna na krzyżu i której serce przeszły miecz boleści, [...] mogła kontemplować tegoż Syna zasiadającego po prawicy Ojca”⁴⁹. To właśnie w świetle tajemnicy paschalnej Chrystusa najwyraźniej widać, według interpretacji Papieża, stosowność, aby Maryja – tak jak Jej Syn – przeszła po śmierci do chwały niebieskiej.

Sobór Watykański II wskazał jeszcze inną przyczynę, do której odwołuje się Papież, zwracając uwagę na Niepokalane Poczęcie Maryi. Przyczyna sprawcza tego przywileju, polegająca na braku jakiegokolwiek skazy grzechowej, jest konsekwencją Wniebowzięcia, „aby Matka Boża zaznała pełnego uwielbienia duszy i ciała”⁵⁰.

Rozważając tajemnicę Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, Papież sugeruje możliwość zrozumienia planu Opatrzności Bożej. Po Chrystusie pierwszym człowiekiem, który urzeczywistnił w pełni ideał eschatologiczny przewidziany dla wszystkich ludzi, po zmartwychwstaniu ciał, jest Maryja. Szerzej ten temat rozwinięty został w katechezie *Maryja eschatologiczna ikona Kościoła*, ogłoszonej 14 marca 2001 r. Następca św. Piotra twierdzi, że z woli Bożej ów ideał eschatologiczny realizuje się w chwale niebieskiej w sposób pełny, poprzez postać Mężczyzny i Kobiety, czyli nowego Adama i nowej Ewy. Widzimy w tym analogię do pierwszej szczęśliwości i wydarzeń z początków historii zbawienia. Oczywiście zaznacza, że Chrystus i Maryja nie mogą być postawieni na tej samej płaszczyźnie eschatologicznej, gdyż „Nowa Ewa” została wskrzeszona za przyczyną mocy swego Syna z udziałem Ducha Świętego działającego w Niej od początków Jej życia⁵¹.

⁴⁶ Pseudo-Meliton, *De transit Virginis Mariae*, 16; PG 5, 1238.

⁴⁷ KM, *Wniebowzięcie Maryi prawdą wiary*, dz.cyt., 7.

⁴⁸ Święty German z Konstantynopolu, *Homilia III in dormitionem sanctae Dei Genetricis*; PG 98, 347.

⁴⁹ Święty Jan Damasceński, *Homilia 2 in dormitionem Dei Genetricis*; PG 96, 741.

⁵⁰ KM, *Wniebowzięcie Maryi prawdą wiary*, dz.cyt., 7.

⁵¹ KM, *Wniebowzięcie Maryi w Tradycji Kościoła*, 9.07.1997, 6.

Na zakończenie tej śródowej katechezy Papież wyraził ubolewanie nad funkcjonowaniem współczesnego społeczeństwa, zezwalającego na profanacje i upodlenie ciała kobiety. Zasugerował przy tym, że Wniebowzięcie mówi nam właśnie o nadprzyrodzonej godności ludzkiego ciała, które jest przeznaczone do niebieskiej chwały. Maryja cieszy się tą chwałą, gdyż przyjęła w swoim dziewiczym ciele Syna Bożego. Zatem akt Wcielenia Papież przedstawia jako Bożą interwencję wywyższenia kobiety⁵².

5. NIEBIESKA EGZYSTENCJA MARYI

Dwie poprzednie katechezy Papież poświęcił scharakteryzowaniu i przybliżeniu samego aktu Wniebowzięcia. Ostatnia, siódma katecheza mariologiczna, analizowana w tej pracy, została zatytułowana przez Ojca Świętego *Niebieskie wstawiennictwo Maryi*. Ujmuje ona wstawiennictwo Matki Bożej w życiu codziennym chrześcijan.

W trakcie prowadzenia katechezy Biskup Rzymu w wielu miejscach odwołuje się do Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*. Papież wskazuje na rolę i współpracę Maryi w dziele zbawczym Jej Syna. Jan Paweł II nie szuka nowych określeń, ale wykorzystuje w pełni ustalenia Ojców Soborowych. Potwierdza przez to naukę Magisterium Kościoła, która od lat ukazuje wyjątkowe znaczenie Maryi w dziele odkupienia (LG 61). Współpraca Matki Bożej była oparta na realizacji cnot ewangelicznych, tj. posłuszeństwa, wiary, nadziei i miłości pod wpływem Ducha Świętego. Papież przyznaje, że ta współpraca wynika z otrzymanego i przyjętego w pełni daru macierzyństwa. Przyjmując fakt, że Maryja jest dla nas Matką „w porządku łaski”, Sobór podkreślał Jej macierzyństwo duchowe. Nie ogranicza się ono, jak twierdzą niektórzy, do wyłącznie umiłowanego ucznia Jana. Przez słowa wypowiedziane na krzyżu, „Niewiasto, oto syn Twój” (J 19, 26), Jezus pragnie ofiarować swoją Matkę wszystkim ludziom⁵³.

Zatem misja Maryi jest powszechna. Macierzyństwo Matki Bożej animuje lepsze poznanie Słowa Bożego, pobudza do miłości i jedności braterskiej, jak również dodaje odwagi apostołskiej. Można powiedzieć, że Maryja, poprzez swoje macierzyństwo jest w sposób permanentny obecna w Tajemnicy Kościoła. W czasie życia ziemskiego Maryja objawiła swoje macierzyństwo duchowe względem Kościoła przez krótki czas. Ta funkcja zajaśniała w pełni po Wniebowzięciu i przedłużona jest przez wieki do końca świata⁵⁴. Sobór potwierdza to poprzez słowa: „To macierzyństwo Maryi w ekonomii łaski trwa nieustannie – poczynając od aktu zgody, która z wiarą wyraziła się przy zwiastowaniu i którą zachowała bez wahania pod krzyżem – aż do wiekiustego dopełnienia się zbawienia wybranych” (LG 62). Szkoda, że Papież przerwał w tym miejscu cytowanie dokumentu soborowego, który w następnym zdaniu stwierdza: „Wzięta do nieba, nie zaprzestała pełnić tej zbaw-

⁵² Tamże, 7

⁵³ KM, *Niebieskie wstawiennictwo Maryi*, 24.09.1997, 2.

⁵⁴ Tamże 4.

czej roli, lecz poprzez swoje wielorakie wstawiennictwo ustawicznie wyjednuje nam dary wiecznego zbawienia” (LG 62). Zdanie to w pewien sposób można uznać za krótkie rozwinięcie tematu katechezy.

Wszystko dzieje się według zamysłów Boga Ojca, który chciał umieścić Maryję obok Syna Bożego dla większej skuteczności Jej wstawiennictwa⁵⁵. Kontynuując, Jan Paweł II ponownie przytacza wyżej wspomnianą Konstytucję: „Dzięki macierzyńskiej miłości opiekuje się braćmi swego Syna, pielgrzymującymi jeszcze i narażonymi na niebezpieczeństwa i trudy, dopóki nie zostaną doprowadzeni do szczęśliwej ojczyzny. Dlatego do Błogosławionej Dziewicy stosuje Kościół w wezwaniach tytuły: Orędowniczki, Wspomożycielki; Pomocnicy, Pośredniczki. Rozumie się je jednak w taki sposób, że nie ujmują ani nie przydają one niczego godności i skuteczności działania Chrystusa, jedynego Pośrednika” (LG 62). Następnie Papież wyjaśnia i przybliża wymienione tytuły, aby zakończyć stwierdzeniem, że Maryja jako Matka i Pośredniczka przedstawia Chrystusowi nasze prośby i wstawia się za nami.

6. PODSUMOWANIE

Reasumując omówione środowowe katechezy Jana Pawła II, możemy stwierdzić, że Papież przedstawił w sposób chronologiczny życie Najświętszej Maryi Panny. Wyakcentował biblijną obecność Niewiasty i Jej rolę w historii zbawienia. W sposób precyzyjny i jasny ogłosił, że ziemskie życie Maryi zakończyło się śmiercią, pogrzebem i Jej chwalebny wniebowzięciem. Papież przypomniał, że Jezus jako Jej Syn, nie czekając na powszechne zmartwychwstanie ludzi na końcu czasów, dla Matki uczynił wyjątek. Takie przekonanie nie było obce Kościołowi, gdyż od początku większość Ojców Kościoła taką kwestię podejmowała i ją wyjaśniała. Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny obchodzona w całym Kościele 15 sierpnia jest tego najlepszym potwierdzeniem.

W omówionych katechezach można zauważyć, że Ojciec Święty akcentuje dwa tematy. Z jednej strony ukazuje Maryję napelnioną łaską przez liczne przywileje, a z drugiej strony prezentuje Jej misję, którą jest Jej macierzyństwo. Maryja nadal uczestniczy w dziele zbawczym przez pośrednictwo łask.

Z papieskich nauk wynika, że macierzyństwo z natury swojej zakłada pewną dynamikę. Katechezy Jana Pawła II ukazują perspektywę antropologiczną. Rolą Maryi jest postęga i otwartość wobec ludzi. Papieska refleksja mariologiczna przybliża osobę Dziewicy z Nazaretu duchowości chrześcijańskiej, przyczynia się do głębszego otwarcia w codziennym życiu duchowym na obecność Bożej Matki.

⁵⁵ Tamże, 7.

BIBLIOGRAFIA

- Buczek J., *Maryja a Bóg Ojciec w nauczaniu Jana Pawła II*, Salvatoris Mater 1 (1999), nr 1, 207–228
- Chmielewski M., *Duchowość maryjna według Jana Pawła II*, Roczniki Teologii Duchowości 2 (57), 2010, 51–67.
- Furno C. Kard., *Totus Tuus. Matka Boża w życiu i nauczaniu Jana Pawła II*, tłum. z wł. D. Chodyniecki, Ethos nr 3–4 (63–64), 2003, 350–367.
- Rosik M., *Niepokalana – pełna łaski. Przyczynek do interpretacji terminu kecharitomene (Łk 1, 28)*, w: *Misterium Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny: materiały sesji naukowej na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu z okazji 150 rocznicy ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny*, 16 XII 2004, red. W. Wołyniec, Wrocław: Papieski Wydział Teologiczny 2004, 7–28.
- Wróbel M., *Rola Biblii w mariologii Jana Pawła II. Hermeneutyka biblijna na podstawie encykliki Redemptoris Mater oraz wybranych wypowiedzi biblijnych o Matce Bożej podczas audyencji generalnych i homilii*, [referat] w: *Międzynarodowe Sympozjum Teologiczne pod hasłem Mariologia Jana Pawła II – problem interpretacji – sposób recepcji*, Lublin, KUL, <http://www.sfd.kuria.lublin.pl/index.php/75-teksty/teksty/3065-rola-biblii-w-mariologii-jana-pawla-ii-ks-m-wrbel> [dostęp: 16.10.2006]:
- Zajac M., *Katecheza maryjna w Polsce w latach 1905–2005*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2006.

ASSUMPTION OF THE HOLY VIRGIN MARY IN THE TEACHING OF JOHN PAUL II

Summary

The work presents the analysis of seven papal catecheses delivered during Wednesday audiences in 1996–1997. The Pope points out important events from Mary's life and refers to the Holy Scripture, documents of universal councils, his pastoral teaching as well as the teachings of his predecessors and of the Church Fathers. The Assumption is presented as an act resulting from the action of God's Providence and the culmination of the earthly life of the Mother of our Savior. The work is divided into four basic parts.

The first one examines Mary's holiness during her earthly pilgrimage and explains such terms as: Hail Mary, daughter of Zion, full of grace, totally holy. He presents not only God's intervention in the life of the Mother of Jesus but also in the history of Zechariah and Elizabeth. We can conclude that everything we note about Mary comes from grace and not from merits. We can include here e.g. the Immaculate Conception.

The second part introduces us into an old theological discussion concerning the sense of the Mother of God's death. The Pope says that the Mother of God died because Christ died as well. He poses a question: What sense could the death of the Mother of God have since the death of her Son had salvific meaning? It is interesting to observe the use of the words "could have" in this part of the catechesis which provides some space for a discussion about the participation of Mary in the work of redemption. It is interesting that in the description of the Assumption dogma a word "resurrection" is not used.

The third part focuses on the act of Assumption itself. We can see that the truth about the assumption of Mary was noticed in the first centuries due to her maternity and the love connecting the Son and the Mother. Another important factor is to present this dogma in the context of Mary's participation in the Passion of our Savior. Here one can find many reasons why Mary of Nazareth passed – like her Son – after death to life. The other reason is her Immaculate Conception and the privileges resulting from it. All those elements suggest and facilitate our understanding of the plan of God's Providence.

The fourth part presents Mother of God's intercession in everyday Christian life, we can see Mary's role and her cooperation in her Son's redemptive work. This collaboration is based on the

actualization of evangelical virtues: obedience, hope and love under the influence of the Holy Spirit. In the order of grace Mary is John's mother but also ours. The maternity of Mary encourages us to get to know the Word of God better and gives us courage in our ministry.

Key words: Mary, "full of grace", Immaculate Conception, Assumption, maternity of Mary, Marian devotion, catechesis about Mary

Nota o Autorze

Ksiądz **Marian Maciej PARAMUSZCZAK** – kapłan archidiecezji łódzkiej, magister teologii, studia w WSD w Łodzi i UKSW w Warszawie (1990). Po czterech latach posługi w rodzinnej archidiecezji wyjechał na misje do Afryki. Pracował następnie jako duszpasterz we Francji, m.in. w diecezji Tarbes i Lourdes, posługiwał również w Polskiej Misji Katolickiej we Francji. Licencjat kanoniczny z mariologii uzyskał w Instytucie Maryjno-Kolbiańskim „Kolbianum” w Niepokalanowie – Ośrodku Naukowo-Badawczym UKSW (2015). Aktualnie doktorant II roku studiów tegoż Instytutu. Kontakt: mparamuszcza@onet.eu